

Ksiądz Simon Jubani

Z głębin piekła ujrzałem
Jezusa na krzyżu

Ksiądz w więzieniach komunistycznej Albanii

Ze wstępem o. Angelo Massafry,
arcybiskupa metropolity archidiecezji Szkodra-Pult

Na podstawie tłumaczenia z j. francuskiego na j. angielski
Josepha Bamberga

Spis treści

Zarys historii Albanii życiorysu Simona Jubaniego

Przedmowa

Słowo wstępne

Przedmowa tłumacza na j. angielski

1. Autobiografia
2. Powołanie
3. Ogród zoologiczny zwany Albanią
4. Tirana, rok 1947
5. Ernest Çoba, arcybiskup-męczennik
6. “Gegowie i Toskowie to jeden naród – separacja nie ma sensu!”
7. Represje
8. Przykłady do naśladowania
9. Agentura
10. Areszt na podłożu psychologicznym
11. W kajdankach
12. Tortury
13. Więzienie w Burrel
14. Karczer
15. Struktura agentury w więzieniu w Burrel
16. Chwila uśmiechu
17. Śniąc z szeroko otwartymi oczami
18. Rewolucja francuska i albański kler
19. Dysydenci
20. Na wolności
21. Iluzja podejrzliwości
22. Ostatnie aresztowanie
23. Pierwsza Msza św. - 4 listopada 1990 roku
24. Trzy homilie spośród setek innych
 - Homilia wygłoszona podczas pierwszej wielkiej publicznej Mszy św. 11 listopada 1990 roku*
 - Pięć lat później: Homilia wygłoszona podczas Mszy św. 11 listopada 1995 roku*
 - Dziesięć lat później: Homilia wygłoszona podczas Mszy św. 11 listopada 2000 roku*
25. Upadek idoli
26. Epilog na ziemi: Farsa albańskiej demokracji
27. Epilog w niebie: Mój Boże, dokąd teraz?

Wstęp z adnotacją

Popularyzacja świadectwa wiary Simona Jubaniego, który za życia był księdzem w naszej Archidiecezji, daje wszystkim ludziom dobrej woli możliwość odkrycia, bądź też lepszego poznania straszliwego losu Albanii w latach komunistycznej dyktatury Envera Hodży. Naoczna relacja tego księdza, jednej z najbardziej znanych i cenionych postaci w naszym kraju i zagranicą, pozwoli czytelnikowi w pełni zrozumieć, co ten okres oznaczał dla naszego kraju.

Jednak książka ta daje równocześnie możliwość czytania między wierszami historii, w poszukiwaniu znaków obecności - obecności Boga - który wie, jak naprawić zło, popełniane przez ludzi. Tylko oczy pełne wiary pozwalają na takie odczytanie niniejszej książki.

Ksiądz Simon Jubani był jednym z wielu milczących strażników wiary. Spędził 26 lat w więzieniach komunistycznej Albanii, dokąd trafił wyłącznie dlatego, że był księdzem. Był również jedną z osób, dzięki którym w naszym kraju przywrócono stabilne i żywe praktyki religijne, choć atmosfera terroru i strachu po śmierci dyktatora była wciąż bardzo odczuwalna.

W trzydziestą rocznicę publicznego powrotu do praktykowania wiary, któremu towarzyszyła brawurowo odprawiona przez księdza Simona 4 listopada 1990 roku pierwsza oficjalna Msza św. w Szkodrze po dwudziestu trzech latach narzuconego przez państwo ateizmu, niniejsze świadectwo, opublikowane pierwotnie w języku francuskim, przynosi mi ogromną radość.

Książka ta została opublikowana dzięki wytrwałości i nieustępliwości naszego przyjaciela Dominique'a Combette'a, osobistego znajomego księdza Simona Jubaniego, który dołożył wszelkich starań, by ten mógł podróżować wspólnie z nim po całym świecie, szerząc swoje przesłanie i uzyskując pomoc przy odbudowie kościołów z parafii w jego diecezji. Nasz przyjaciel Dominique równie intensywnie poszukiwał i w końcu znalazł tłumacza, a następnie redaktora.

Mam szczerą nadzieję, że publikacja niniejsza poruszy dusze i sumienia jak największej liczby ludzi i sprawi, że historia nie powtórzy okrucieństw popełnionych w Albanii podczas dyktatury.

Wolność jest krucha i nie jest dana raz na zawsze. Dlatego od każdego z nas zależy, czy będziemy jej bronić przed wszelkiej maści fanatycznymi ruchami i ideologiami, które dążą do jej zniszczenia.

Angelo Massafra OFM, Arcybiskup Metropolita Archidiecezji Szkodra-Pult

Wielką zaletę tej bardzo żywej opowieści jest to, że została napisana nie przez dziennikarza, ani osobę z zewnątrz, która znała księdza Simona Jubaniego, ale przez samego uczestnika wydarzeń. To jedyna tak wartościowa książka o tej tematyce.

Albania to kraj mało znany za granicą. W czasach reżimu komunistycznego nie wolno było tam jeździć, chyba że w ramach oficjalnej wymiany dyplomatycznej między rządami.

Ze wszystkich krajów Europy Wschodniej, które znalazły się pod jarzmem komunistycznym, to właśnie tutaj Kościół katolickiego prześladowano w najbardziej brutalny sposób. Krajem rządził Enver Hodża, bezwzględny, krwiożerczy dyktator, który odebrał wykształcenie na francuskich uniwersytetach. W 1967 roku ogłoszono, że Albania jest pierwszym na świecie w pełni ateistycznym państwem. Zburzono wszystkie kościoły.

W niniejszej książce Simon Jubani opowiada o swoim życiu i dwudziestu sześciu latach spędzonych w komunistycznych więzieniach w Albanii. Torturowano go tak wiele razy, że stracił wszystkie zęby. 4 listopada 1990 brawurowo odprawił pierwszą publiczną Mszę św. w Albanii. Zwiastowała ona upadek dyktatury, który nastąpił rok później.

Simon Jubani był za życia najbardziej znanym albańskim księdzem, zarówno w kraju, jak i za granicą. Albański reżim komunistyczny prześladował go i wtrącił do więzienia wyłącznie dlatego, że udzielał chrztów.

Oto słowa powtarzane przez księdza Simona Jubaniego na światowych konferencjach po jego zwolnieniu w 1990 roku:

„Kościół zostały zrównane z ziemią, duchowni wymordowani. Mnie akurat nie zabito, chcieli mnie powoli wykończyć. Odsiedziałem 26 lat, przeżyłem cudem dzięki codziennej modlitwie do Matki Boskiej.

Tuż po wyjściu z więzienia zostałem poproszony o odprawienie pierwszej publicznej Mszy św.. Wciąż trwał czerwony terror. Policja chciała mnie zastrzelić, jednak w obliczu pokojowej natury zgromadzenia postanowili tego nie zrobić. Bóg zwyciężył i uwolnił kraj od dyktatury, za pośrednictwem moich dłoni, należących do osoby duchownej.

Dziś muszę dalej nieść swój ciężki krzyż. Mam pięć parafii, większość z nich znajduje się na niezwykle trudno dostępnych górskich obszarach. Muszę odprawiać msze w deszczu, w brudnych piwnicach lub na schodach zrujnowanych budynków. Udzielam sakramentów, nauczam prawdziwych Chrześcijan i stopniowo odbudowuję

moje kościoły. Kościół katolicki ma siłę przyciągania, ponieważ stanowi jedyną zorganizowaną siłę zdolną obronić ludzi. Często są nawrócenia z Islamu: to pierwszy tradycyjnie muzułmański kraj, który zaczyna się nawracać”.

Dominique Combette